

(II Tempo - A.Austini) Liczby nie mówią wszystkiego, ale czasami pokazują zaskakujące rzeczy. Roma nigdy nie przegrała w lidze gdy brakowało Dzeko, co jest statystycznym paradoksem, który brzmi jak zachęta przed niedzielą, gdy Bośniak będzie zmuszony, jeśli nie pojawią się nieprzewidziane zmiany w programie, opuścić mecz z Sampdorią. Silne podejrzenia zamieniły się wczoraj w pewność, po tym jak Edin poddał się kolejnej konsultacji ze specjalistą, aby ocenić ryzyko gry na dwa tygodnie po zabiegu, aby naprawić podwójne złamanie kości policzkowej.

"Zapomnij", taką radę przedstawił lekarz, to samo przyszło od chirurga Pesucciego, który operował go 7 października w Villa Stuart. Dzeko może zatem kontynuować treningi, jak robił to wczoraj, ale Fonseca nie może uznawać go za dostępnego na Genuę i ciężko by przyspieszył sytuację na czwartek, 24, mecz w Lidze Europy z Moenchengladbach. I podczas gdy powrót Dzeko jest odłożony na Roma-Milan, 27, to Kalinic będzie musiał rozgrzewać się na najbliższe dwa mecze. Starając się potwierdzić te dziwne "prawo" braku podstawowego snajpera. Odkąd gra w Serie A, Edin opuścił tylko 15 meczów i bez niego Giallorossi wygrali 11, a 4 remisowali. Jeszcze ciekawsze są dane dotyczące średniej goli: średnia z Bośniakiem na boisku to 1,9 na mecz, z kolei wzrasta do 2,6 w meczach, w których go brakowało. Jeśli jednak rozszerzymy statystykę na Ligę Mistrzów, Dzeko opuścił tam trzy mecze, z Bate Borysów, Realem Madryt i Viktorią Pilzno i Roma zawsze przegrywała. We wszystkim tym Kalinic szuka swojego pierwszego gola w Romie i ostatnie zdobycze na pewno nie pomagają: w 2019 roku zdobył tylko jednego gola, w Copa del Rey, z kolei ostatni gol z La Liga pochodzi z Atletico i trzeba wrócić do grudnia 2018 roku. *"Zrobił dobrze wracając do Włoch - słowa jego byłego trenera, Jarniego, dla TeleRadioStereo - jestem pewien, że sprawi, że nie będą tęsknić za brakiem Dzeko, może go świetnie zastąpić"*.

Na środkowym napastniku nie kończą się problemy Fonseci. Wczoraj nowe badania przeszli Under i Mkhitarian, zanim poddali się indywidualnym treningom na boisku: ich urazy mięśniowe znajdują się na drodze do całkowitego wyleczenia, ale sytuacja będzie monitorowana dzień po dniu i obydwaj nie mogą zagrać z Sampą. Perotti zamawia miejsce na ławce, Pellegrini, Diawara i Zappacosta są oczywiście wykluczeni. Do oceny jest kondycja wielu reprezentantów narodowych, zaczynając od Zaniolo, który w meczu z Liechtensteinem spadł fatalnie na bark na koniec połowy. Wczoraj w podstawowym składzie Azzurri zagraли też Mancini i Cristante. Kluivert pozostał na boisku przez 64 minuty w wygranym 4-0 meczu Holandii U21 z Norwegią, z kolei Pau Lopez oglądał spotkanie Szwecja-Hiszpania z ławki, z Olsenem, który bronił dostępu do bramki rywala. Kolarov wrócił już z występów reprezentacji Serbii, ale Fonsca dopiero od jutra będzie mógł pracować z przyzwoitą liczbą graczy, być może tańcząc w deszczu: pogarszają się na niedzielę prognozy pogodowe w Genui.

Autor: abruzzi